

UZASADNIENIE

Przedmiot i przebieg procesu

1. Pozwem z dnia 21 października 2022 roku powódka A. R. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) spółki komandytowej z siedzibą w W. kwoty 12 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 września 2022 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu podwójnego zadatku wpłaconego przez powódkę z tytułu umowy o leczenie ortodontyczne, od której powódka odstąpiła wobec jej niewykonania przez spółkę, oraz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu powódka wskazała, że w maju 2022 r. zgłosiła się do pozwanej spółki celem konsultacji w sprawie leczenia ortodontycznego, któremu chciała się poddać. Na wizycie w dniu 19 lipca 2022 r. zatwierdziła ogólny koszt leczenia w wysokości 16 000 zł z obowiązkiem wpłaty kwoty 6 000 zł, która miała stanowić zadatek. Wizualizacja leczenia miała zaś zostać dokonana w ciągu następnych trzech tygodni, w oparciu o którą miała zostać zamówiona nakładka niezbędna dla leczenia. Ostatecznie wizualizacji dokonano po sześciu tygodniach po dokonanej wpłacie kwoty 6 000 zł, a koszt leczenia został wyliczony na kwotę 17 000 zł. Wobec istniejącej różnicy pomiędzy kosztem leczenia, określonym przez pozwanego przed wizualizacją a kwotą po jej dokonaniu, powódka zdecydowała się odstąpić od umowy. Spółka w ramach ugody proponowała zwrot kwoty zadatku 5 000 zł pomniejszonej o koszty wizualizacji – 1000 zł, na co powódka nie wyraziła zgody. W ocenie powódki, pozwany dokonał wizualizacji leczenia z rażącym przekroczeniem terminu oraz w sposób jednostronny kształtował kwotę i warunki ugody, co nie było dopuszczalne. (pozew, k. 1-2)

2. W sprzeciwie od nakazu zapłaty, wniesionym w ustawowym terminie, pozwany (...) spółka komandytowa z siedzibą w W. zaskarżył nakaz w całości wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany wskazał, że powódka na wizycie w dniu 19 lipca 2022 r. podjęła decyzję o rozpoczęciu leczenia ortodontycznego, na poczet którego dokonała wpłaty 6 000 zł tytułem zadatku. Strony zawarły więc umowę na wykonanie określonej usługi stomatologicznej, której ostateczna cena miała zostać ustalona po wykonaniu cyfrowego planu leczenia i jego wizualizacji. Pozwany zaprzeczył tym samym, aby od początku kwota za usługę była ściśle określona i miała wynosić 16 000 zł. Ostateczna kwota została podana powódce po otrzymaniu wizualizacji, w wiadomości mailowej z dnia 22 sierpnia 2022 r. i wynosiła 17 000 zł. Ponadto cena za pakiety ortodontyczne wynosiła u pozwanego odpowiednio na kwoty 15 000 zł lub 17 000 zł, a kwota 16 000 zł nie była w cenniku w ogóle podana. Pozwany wskazywał także, iż powódka nie wykazała zasadności zwrotu zadatku także w podwójnej wysokości, z uwagi na fakt, iż do odstąpienia od umowy przez powódkę doszło bez istotnej przyczyny. (sprzeciw, k. 23-26)

3. Do zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie.

Ustalenia faktyczne

4. W maju 2022 r. A. R. zgłosiła się do kliniki (...) spółki komandytowej w W. celem odbycia wizyty konsultacyjnej i rozpoczęcia leczenia ortodontycznego. Klinikę tę wybrała z uwagi na pozytywne opinie jakie przeczytała o niej w internecie, a nadto od znajomego, których z usług tej kliniki uprzednio korzystała.

(zeznania powódki, k. 85v-86v)

5. Lekarzem prowadzącym leczenie ortodontyczne A. R. była dr M. M. (1). Pierwsza wizyta lekarska miała miejsce w dniu 5 maja 2022 r., w czasie której pacjentka została przebadana w celu dokonania przez lekarza diagnozy wady ortodontycznej i przedstawienia jej sposobów leczenia. Zgodnie z praktyką wykonano diagnostykę ortodontyczną, na którą składało się wykonanie m.in. zdjęć rentgenowskich wady i analizy cefalometrycznej, na podstawie której lekarz miał oznaczyć typ wady i sposób jej leczenia. Ze względu na stan uzębienia pacjentki (konieczność uzupełnienia

ubytków jak i założenia korony tymczasowej) oraz układ żuchwy przeprowadzenie diagnostyki i analizy musiało zostać poprzedzone przez leczenie przygotowawcze, które przeprowadziła dr K. T..

(karta choroby pacjenta, k. 34; zeznania świadka M. M. (1), k. 84v-85v; zeznania powódki, k. 85v-86v)

6. Na wizycie w dniu 14 maja 2022 r. A. R. zwróciła się do dr M. M. (1) o przedstawienie jej możliwości i kosztów leczenia stwierdzonej wady zgryzu. Przedstawiono jej ofertę aparatów stałych jak i aparatów nakładkowych.

(zeznania powódki, k. 85v-86v)

7. A. R. wyraziła zainteresowanie leczeniem aparatami nakładkowymi. Dr M. M. (1) przedstawiła więc jej cennik aparatów, jakie stosuje w swojej pracy w klinice, w tym aparatów nakładkowych marki S.. Aparaty te są sprzedawane w trzech rodzajach pakietów, które są dobierane na podstawie istniejącej u pacjenta wady ortodontycznej – S. (...) (10 nakładek zmienianych co tydzień), S. (...) (20 nakładek) i S. A. (nieograniczona liczba nakładek) za kwoty ustalone z góry za cały pakiet odpowiednio na kwoty 13 000 zł, 15 000 zł oraz 17 000 zł.

(zeznania świadka M. M. (1), k. 84v-85v; cennik za pakiety aparatów, k. 39-40)

8. W czasie wizyty diagnostycznej pacjentka wyraziła ostatecznie zgodę na wykonanie usługi stomatologicznej i leczenie aparatami nakładkowymi. Z powyższym wiązał się obowiązek uprzedniej wpłaty w wysokości 6 000 zł, która miała stanowić przedpłatę (nazywaną „zadatkem”). Ostateczna cena za wykonaną usługę miała jednak zostać ustalona po wykonaniu cyfrowego planu leczenia i jego wizualizacji, na której wykonanie wyznaczono termin trzech tygodni. Pacjentów informowano, że w przypadku rezygnacji z leczenia ortodontycznego po wpłacie „zadatku” i otrzymaniu wizualizacji klinika zwracała pacjentowi kwotę 5 000 zł, a 1 000 zł zatrzymywano jako pokrycie kosztów wizualizacji. Zgodnie z przyjmowaną w klinice procedurą, po dokonaniu wpłaty zadatku i akceptacji wizualizacji, spółka przeznaczala kwotę zadatku na zakup aparatu u wybranej firmy produkującej nakładki indywidualnie dla każdego pacjenta, a przy jego odbiorze pacjent był obowiązany dokonać wpłaty drugiej raty stanowiącej różnicę pomiędzy zadatkem a kwotą całego leczenia. Kwotę całego leczenia ustalał właściciel kliniki. O tym jakie są raty do spłaty pacjent był informowany ustnie, zaś umowa o leczenie ortodontyczne była spisywana w dniu oddania pacjentowi aparatu, przed jego nałożeniem i rozpoczęciem właściwego leczenia.

(karta choroby pacjenta, k. 35; zeznania świadka M. M. (1), k. 84v-85v; wydruk ze strony internetowej kliniki dot. cennika usług stomatologicznych, k. 37-38, 51-58; zeznania powódki, k. 85v-86v)

9. Na wizycie w dniu 19 lipca 2022 r. wykonano ponownie zdjęcia stanu uzębienia A. R. za pomocą aparatu rentgenowskiego, po przeprowadzonym już leczeniu przygotowawczym, w celu dopasowania nakładek do nowego kształtu zębów pacjentki. Wówczas A. R. zostawała poinformowana o konieczności wpłaty zadatku w wysokości 6 000 zł w celu wykonania wizualizacji oraz zasadach jego zwrotu.

(zeznania świadka M. M. (1), k. 84v-85v, zeznania powódki, k. 85v-86v)

10. A. R. dokonała wpłaty „zadatku” w kwocie 6 000 zł w dniu 20 lipca 2022 r., zaksięgowanego przez placówkę w dniu 27 lipca 2022 r. Fakt zaksięgowania został w programie biurowym odnotowany jak wizyta, choć faktycznie wizyty w tym dniu nie było.

(karta choroby pacjenta, k. 35; zeznania świadka M. M. (1), k. 84v-85v; zeznania powódki, k. 85v-86v)

11. W związku z nieotrzymaniem projektu wizualizacji efektu końcowego leczenia w terminie, A. R. w dniu 19 sierpnia 2022 r. zwróciła się mailowo do dr M. M. (1) o interwencję w sprawie. W odpowiedzi lekarz dr M. poinformowała ją o istniejącym opóźnieniu wynikającym z uwagi na określony czas pracy laboratorium i wskazała, że możliwie najszybciej pacjentka stosowną wizualizację otrzyma.

(korespondencja mailowa, k. 4-6; zeznania świadka M. M. (1), k. 84v-85v; zeznania powódki, k. 85v-86v)

12. W dniu 22 sierpnia 2022 r. spółka (...) próbowała przesłać A. R. wizualizację leczenia za pomocą aparatu S. oraz plan dalszego leczenia z informacją o liczbie nakładek i ich cenie. Koszt pakietu leczenia określono na kwotę 17 000 zł, w ramach której zaliczono także kwotę już wpłaconego „zadatku”. Na tej podstawie do zapłaty pozostawała kwota 11 000 zł. M. został jednak wysłany na niewłaściwy adres i nie dotarł do adresatki.

(korespondencja mailowa, k. 7, 10, 33; zeznania świadka M. M. (1), k. 84v-85v)

13. W związku z brakiem otrzymania przez A. R. wizualizacji efektu finalnego leczenia ortodontycznego jak i informacji co do opóźnień w jego realizacji, zwróciła się ona w dniu 30 sierpnia 2022 r. do dr M. M. (1) o wyjaśnienie sytuacji i udzielenie informacji dot. wpłaty kolejnych rat i ich wysokości. Ostatecznie wizualizacja została więc A. R. przesłana na właściwy mail w dniu 30 sierpnia 2022 r.

(korespondencja mailowa, k. 8, 9, 10; zeznania świadka M. M. (1), k. 84v-85v; zeznania powódki, k. 85v-86v)

14. W odpowiedzi na treść przesłanej przez klinikę wizualizacji A. R. następnego dnia wskazała, że od dr M. M. (1) otrzymała informację, że całość leczenia to koszt 16 000 zł, a o jej wzroście o kwotę 1 000 zł nie została poinformowana. W odpowiedzi na tę wiadomość mailową spółka wyjaśniła, iż na konsultacji są podawane jedynie ceny orientacyjne, a ostateczną cenę za leczenie ortodontyczne jest w stanie oszacować dopiero po wykonaniu wizualizacji w systemie. W mailu poinformowaną ją również, że w przypadku rezygnacji z warunków leczenia pacjentce mogła zostać zwrócona zaliczka w wysokości 5 000 zł, pomniejszona uprzednio o kwotę wizualizacji w wysokości 1 000 zł. A. R. zażądała jednak zwrotu zaliczki w pełnej wysokości.

(korespondencja mailowa, k. 11, 32)

15. Stanowiska spółki pozostało niezmiennie. W dniu 2 września 2022 r. Spółka ponownie zwróciła się mailowo do A. R. o informację czy decyduje się na rozpoczęcie leczenia, czy z niego rezygnuje i wyraża zgodę na zwrot kwoty 5 000 zł.

(korespondencja mailowa, k. 12, 31-32)

16. Pismem z dnia 5 września 2022 r. skierowanym do dyrekcji kliniki (...) podniosła, iż nie została poinformowana prawidłowo o całkowitym koszcie leczenia, które uległo zmianie i wzrosło z kwoty 16 000 zł do kwoty 17 000 zł, przez co straciła zaufanie do placówki. Oświadczyła o odstąpieniu od umowy z przyczyn leżących po stronie spółki i wniosła o zwrot pełnej kwoty wpłaconego zadatku.

(pismo powódki z 5.09.2022 r., k. 13-14; zeznania powódki, k. 85v-86v)

17. W odpowiedzi dyrektor placówki w piśmie z dnia 12 września 2022 r. poinformowała A. R. o woli zwrotu pełnej kwoty zadatku w wysokości 6 000 zł (jako wyraz dobrej woli spółki, gdyż jej stanowisko uległo zmianie i twierdziła teraz, że z zasady „zadatek” był świadczeniem bezzwrotnym), jako że z powodu utraty zaufania dalsza współpraca nie była pomiędzy stronami możliwa. W tym celu A. R. miała wypełnić i odesłać spółce uzupełniony formularz ugody załączony do pisma, której stronami oprócz niej samej była dr M. M. (1). Obecność lekarza w treści formularza ugody wynikała z faktu, iż partycypowała ona także w kosztach takiego zwrotu (przysługiwała jej prowizja od wynagrodzenia wpłaconego przez pacjenta, w związku z czym w razie jego zwrotu ona także musiała ją zwrócić).

(pismo z 12.09.2020 r. wraz z formularzem ugody, k. 15-16v; karta choroby pacjenta, k. 35; zeznania świadka M. M. (1), k. 84v-85v)

18. W dniu 19 września 2022 r. A. R. zwróciła się do spółki o wydanie pełnej dokumentacji medycznej prowadzonej przez pozwaną spółkę w formie cyfrowej na jej adres mailowy. Dokumentację przekazano w dniu 26 września 2022 r.

(wniosek o udostępnienie dokumentacji medycznej, k. 18; karta choroby pacjenta, k. 36)

19. W piśmie z dnia 21 września 2022 r. A. R. wskazała, że jest zainteresowana ugodowym rozwiązaniem sporu, jednakże stroną ugody nie powinna być dr M. M. (1), gdyż z nią żadnej umowy nie zawierała. Ponadto wniosła o zwrot dwukrotności wpłaconej kwoty zadatku na podstawie art. 394 § 1 k.c. z uwagi na to, że odstąpienie od umowy oraz niewykonanie leczenia ortodontycznego nastąpiło z przyczyn leżących po stronie spółki – w terminie 14 dni od dnia doręczenia niniejszego pisma.

(pismo powódki z 21.09.2022 r., k. 17)

20. Pozwana spółka w piśmie z dnia 29 września 2022 r. cofnęła swoją propozycję ugody i wskazała, że nie istnieją podstawy do zwrotu pacjentce w jakiegokolwiek wysokości. Odstąpienie od umowy przez nią nie nastąpiło bowiem w wyniku zawinionego działania spółki. Ponadto sama spółka poniosła koszty wizualizacji leczenia pacjentki i sama ma prawo żądania od niej ich zrekompensowania.

(pismo z 29.09.2022 r., k. 29-30)

Ocena dowodów

21. Stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumenty załączone przez strony, których autentyczność i wiarygodność, w świetle wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie nasuwała wątpliwości oraz dowodu z zeznań świadka M. M. (1) oraz częściowo z przesłuchania powódki. Wyjątkiem był rzekomy wydruk z cennika usług pozwanej (k. 39 – tabela), który wyraźnie odbiegał wizualnie od cenników prezentowanych na stronie internetowej, a pozwany nie powołał dowodów na to, by był on kiedykolwiek udostępniony powódce, toteż za bardziej wiarygodne źródło dowodowe na temat zasad odpłatności i cen stosowanych przez pozwaną Sąd przyjął zeznania świadka M. M. (1).

22. Zeznania świadka pozostawały w ocenie Sądu wiarygodne i stały się podstawą do dokonania ustaleń faktycznych w sprawie. Świadek spójnie i logicznie przedstawiła wydarzenia związane z zaoferowaniem powódce możliwości leczenia ortodontycznego w pozwanej placówce. Nadto świadek przekonująco wytłumaczyła także jak wyglądała ogólna procedura leczenia w placówce i późniejszego zakupu odpowiedniego aparatu ortodontycznego dla pacjenta. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka także w zakresie tego, że koszty leczenia powódki nie mogły zostać z góry ustalone na dokładnie 16 000 zł, jak to wywodzono w pozwie. Nie bez przyczyny zarówno w cenniku usług świadczonych przez placówkę, jak i cenniku aparatów ortodontycznych, ceny za daną usługę określone są w określonym przedziale kwotowym „od-do”. Już nawet na tej wyłącznie podstawie trudno przeczyć temu, że kwota wskazana przez lekarza prowadzącego jeszcze na etapie diagnostyki nie mogła dokładnie odzwierciedlać kosztu, jaki powódka poniesienie w związku z zakupem aparatu ortodontycznego. Świadek wskazała, że taki koszt będzie wiadomy dopiero po dokonanej wizualizacji i otrzymaniu zwrotnej odpowiedzi od firmy produkującej aparat, jaki konkretnie model będzie odpowiedni do skorygowania wady występującej u powódki. Zeznania świadka są też zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, które wskazuje, że precyzyjne ustalenie kosztów leczenia „z góry” jest niemożliwe albo bardzo utrudnione, toteż w praktyce częste jest ustalanie dokładnej ceny za usługę medyczną dopiero po wykonaniu jakichś wstępnych badań czy czynności przygotowawczych (w tym wypadku – po wykonaniu wizualizacji). Nieracjonalne byłoby natomiast ściśle określanie ceny zabiegów „z góry”, pomimo tego, że w wyniku wstępnych badań lub czynności przygotowawczych mogłyby się okazać, że koszt wykonania zabiegu byłby znacznie wyższy (dla wykonawcy zabiegu) albo wręcz wykryto by kategorię przeciwwskazania do jego wykonania.

23. W tej sytuacji zeznania samej powódki w zakresie w jakim przeczą one depozycjom świadka, pozostają w ocenie Sądu nieprzekonujące. Przede wszystkim powódka powołując się na wspomnianą kwotę 16 000 zł, wskazała, że jest to kwota, którą podaje z pamięci, nie utrwaliła jej w żaden pisemny sposób po wizycie konsultacyjnej. Trudno na tej podstawie przyjąć, iż istotnie dokładnie taką kwotę dr M. M. (1) podała powódce na jednej z wizyt konsultacyjno-diagnostycznych jako cenę ostateczną za poddanie się leczeniu w placówce. Istotnie kwota taka występowała w ówczesnym obowiązującym cenniku za aparaty diagnostyczne, które zostały powódce przedstawione. Dysponowała więc ona wówczas wiedzą na temat przedziałów cenowych aparatów ortodontycznych. Wynikało to zarówno z informacji

udzielonej ustnie przez dr M. (która podawała ceny aparatów nakładkowych marki S. (...), 15 lub 17 tysięcy), jak i pisemnego cennika, na który powódka powołała się w odpowiedzi na sprzeciw (wskazano w nim cenę „od 6 tysięcy”, a więc także cenę orientacyjną). To, że dla leczenia powódki powinien być wykorzystany pakiet S. A. za kwotę 17 000 zł, wynikało z dokonanej wizualizacji zaakceptowanej przez lekarza prowadzącego, który dostosował dany produkt do istniejącej, zdiagnozowanej wady ortodontycznej powódki. Sąd nie daje zatem wiary powódce, że kwota 16 000 zł, jeżeli nawet padła w rozmowach przed dokonaną diagnostyką leczenia pomiędzy nią a lekarzem prowadzącym, stanowiła ostateczną kwotę za świadczoną przez placówkę usługę leczenia ortodontycznego. Zwraca uwagę, że kwota 16 tysięcy złotych stanowi z jednej strony średnią pomiędzy droższymi wariantami aparatu S. (15 i 17 tysięcy złotych), a z drugiej – cenę aparatu z nieograniczoną liczbą nakładek pomniejszoną o koszt wizualizacji (1 000 zł). Jest zatem bardzo prawdopodobnie (i to zdaniem Sądu miało miejsce), że powódka nie zapamiętała dokładnie wszystkich możliwych liczb i cen podanych w czasie wizyt konsultacyjnych, a zachowała w pamięci tylko liczbę 16 000 zł, błędnie utożsamiając ją z definitywną ceną za leczenie ortodontyczne.

24. Sam fakt, iż strony łączyła umowa o leczenie ortodontyczne pozostawało poza sporem. Umowę tę strony, jak zgodnie twierdziły, zawarły w formie ustnej. Jednocześnie to, że taka umowa pomiędzy stronami faktycznie istniała dała podstawy do jej wypowiedzenia przez powódkę. Tej okoliczności strona przeciwna również nie zaprzeczyła, uznając jej prawo do zakończenia współpracy. Na tej podstawie Sąd uznał, iż takie zobowiązanie umowne istotnie pomiędzy stronami istniało i na tej podstawie powódka mogła wywodzić swoje żądanie do zapłaty.

25. Pisma załączone do „załącznika do protokołu rozprawy” z dnia 15.05.2023 r. nie mogły stanowić dowodów w sprawie, gdyż zostały wniesione do Sądu po zamknięciu rozprawy. Zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c., po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy; w szczególności zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy.

Ocena prawna

26. Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Umowa o leczenie dentystyczne

27. Strony bezspornie zawarły umowę o przeprowadzenie leczenia dentystycznego. Jako, że umowa taka ma charakter nienazwany, a nadto jej warunki stron ustalili jedynie w formie ustnej, Sąd uznał za zasadne zakwalifikować ją jako umowę o świadczenie usług, do której odpowiednio stosuje się przepisy o umowie zlecenia (art. 750 k.c.).

28. Jak wynika z treści art. 735 § 1 k.c. w przypadku gdy ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie. Przepisy kodeksu cywilnego normujące zasady wypłaty wynagrodzenia w określonej wysokości w umowie zlecenia nie warunkują jednak tego elementu za essentialium negotii takiej umowy. Stosownie bowiem do treści art. 735 § 2 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości takiego wynagrodzenia, to przyjmującemu zlecenie należy się wynagrodzenie odpowiadające wykonanej pracy. Strony umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług mogą zatem przez cały czas jej wykonywania nie umawiać się co do wysokości wynagrodzenia, a mimo to zleceniobiorca będzie się mógł go domagać za cały czas wykonywania zlecenia. Tym bardziej zatem strony umowy zlecenia czy też umowy o świadczenie usług mogą skutecznie zawrzeć umowę, której element w postaci wysokości wynagrodzenia zostanie określony dopiero później, na pewnym etapie wykonywania umowy (a nie jeszcze przed przystąpieniem do jej wykonania).

29. Odnosząc powyższe przepisy prawne do okoliczności sprawy należy zauważyć, iż choć umowa o leczenie ortodontyczne została zawarta przez strony w formie ustnej, to doprecyzowanie jej postanowień na piśmie, w tym wskazanie definitywnej wysokości wynagrodzenia, miało nastąpić dopiero w razie akceptacji przesłanej wizualizacji leczenia. Momentem zaś kiedy umowa miała zostać ostatecznie spisana było odebranie zamówionego aparatu ortodontycznego. Do tego czasu powódka zobowiązała się do zapłaty zaliczki w wysokości 6 000 zł, która to kwota

była stała niezależnie od tego jakim produktem wada pacjenta miała być wyleczona, a z której pokryty został wydatek na opracowanie wizualizacji leczenia. Ostatecznie taką kwotę na rzecz pozwanego powódka uiściła.

Zadatek w kodeksie cywilnym

30. Sąd ocenił jednak, że kwota 6000 zł nie została wpłacona przez powódkę jako zadatek w rozumieniu art. 394 § 1 k.c., lecz zadatek pełniący funkcję zaliczki na poczet wypłaty dalszego wynagrodzenia pozwanej placówce. Od ostatecznej kwoty leczenia pozwany odejmował bowiem stałą kwotę zaliczki, a pozostała w ten sposób kwota miała zostać zapłacona w formie drugiej raty. Należy bowiem podkreślić, iż jakkolwiek pomiędzy stronami padało słowo zadatek (jak przyznała dr M. M. (1) takiego właśnie stwierdzenia użyła w rozmowie z powódką) to nie należy utożsamiać tego słowa w rozumieniu potocznym z instytucją zadatku opisanego w kodeksie cywilnym.

31. Zgodnie z art. 394 § 1 k.c., w braku odmiennego zastrzeżenia umownego albo zwyczaju zadatek dany przy zawarciu umowy ma to znaczenie, że w razie niewykonania umowy przez jedną ze stron druga strona może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić i otrzymany zadatek zachować, a jeżeli sama go dała, może żądać sumy dwukrotnie wyższej. Norma prawna zawarta w treści art. 394 § 1 k.c. ma zastosowanie jedynie w przypadku „braku odmiennego zastrzeżenia umownego albo zwyczaju”. Powstanie skutków określonych w tym przepisie wynika więc z wręczenia zadatku przez jedną ze stron oraz przyjęcie zadatku przez drugą pod warunkiem, że skutki tego wręczenia zadatku nie zostały pomiędzy nimi określone. W tej sprawie strony łączyła niewątpliwie umowa i to ona stanowiła podstawę do ustalenia charakteru świadczenia jakiego dokonała powódka. Z zeznań świadka M. M. (1) wynika, że kwoty wpłacane przez klientów na etapie planowania leczenia ortodontycznego są traktowane jako zaliczka. Kwota ta jest bowiem przeznaczana na koszt wizualizacji (1 000 zł), a następnie częściowo na zakup aparatu ortodontycznego (o ile pacjent potwierdzi wolę leczenia). Jeżeli po dokonanej wizualizacji klient decyduje się jednak zrezygnować z umowy, wówczas zostaje mu zwrócona kwota zaliczki z potrąceniem kosztu wizualizacji. Jest to o tyle zrozumiałe, że bez dokonanej wizualizacji nie jest możliwe przedstawienie klientowi całej ceny leczenia. Trudno bowiem uznać, iż pozwany winien taki koszt wizualizacji przyjmować na siebie nawet w przypadku, gdy klient rezygnuje z usługi. Dopiero bowiem, gdy klient będzie powiadomiony z jakim wydatkiem finansowym będzie wiązało się leczenie aparatem ortodontycznym, będzie w stanie podjąć decyzję co do kontynuowania umowy z pozwanym bądź nie. Nie może to jednak wiązać się z koniecznością zwrócenia całości wpłaconej kwoty, tym bardziej, iż o tym z czym będzie wiązała się rezygnacja z umowy, powódka została poinformowana w trakcie wizyty konsultacyjnej, a także w mailu z dnia z 31 sierpnia 2022 r. Z jego treści wynika zaś konieczność zwrotu zaliczki w kwocie 5 000 zł. Dopiero w następnej wiadomości z dnia 2 września 2022 r., po podtrzymaniu przez powódkę żądania zwrotu zaliczki w pełnej kwocie, spółka podkreślała że jest to zadatek uiszczony bezzwrotnie. Utożsamiając kwotę zaliczki z zadatkem, powódka przyjęła, iż zaszły podstawy do tego, aby mogła domagać się jego zwrotu w podwójnej wysokości wpłaty w oparciu o powołany przepis art. 394 § 1 k.c.

32. Sąd musiał jednak dokonać oceny prawnej tego, jakie znaczenie strony nadawały tej wpłacie przed i w momencie jej dokonania. Z ustaleń umownych stron wynikało w ocenie Sądu, że wpłacona kwota zostaje zaliczona na poczet całości ceny za świadczoną usługę lekarską. Z tego powodu nie sposób uznać, iż powódka może na tej podstawie domagać się zwrotu wpłaconej kwoty w podwójnej wysokości, zgodnie z dyspozycją art. 394 § 1 k.c.

Należny zwrot zaliczki

33. Zgodnie z art. 746 § 1 k.c. dający zlecenie (zlecający usługę) może je wypowiedzieć w każdym czasie, powinien jednak zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia.

34. W ocenie Sądu umowa łącząca strony nie wykluczała możliwości jej wypowiedzenia. Z okoliczności niniejszej sprawy wynika jednak, że nie można przypisać pozwanej spółce winy w związku z tym, że powódka nie chciała dalej kontynuować umowy. Twierdzenia powódki o straceniu zaufania do spółki w związku z faktem przekazania jej nieprawdziwych informacji co do kwoty leczenia ortodontycznego w pozwanej placówce pozostało, w ocenie Sądu nieudowodnione, z przyczyn opisanych już szczegółowo we wcześniejszej części uzasadnienia. Z kolei irrelevantny

z punktu widzenia art. 746 k.c. był fakt sporządzenia wizualizacji z opóźnieniem oraz wysłanie jej na błędny adres mailowy, przez co dotarła ona do powódki dopiero 30, a nie 22 sierpnia 2022 r.

35. Niemniej jednak powódka ostatecznie zrezygnowała z leczenia i wypowiedziała umowę w dniu 5 września 2022 r. (w piśmie posłużyła się terminem „odstąpienia od umowy”). Pozwany zaś wypowiedzenia nie kwestionował, zastrzegając przy tym, iż zgodnie z obowiązującymi u niego zasadami odpłatności, pozwana spółka powinna otrzymać zwrot uiszczonej zaliczki pomniejszony o koszt wizualizacji, a więc kwotę 5 000 zł.

36. Mając na uwadze całość okoliczności w sprawie Sąd uznał, iż powódce należy zwrot części zaliczki w wysokości 5 000 zł. Kwota wizualizacji w wysokości 1 000 zł została przez pozwanego poniesiona (wynika to z zeznań świadka, korespondencji mailowej, a twierdzenia powódki nie wskazują na to, aby poniesienie takiego wydatku przez pozwaną kwestionowała) w związku z umową zawartą z powódką, a zatem stanowiła wydatek poczyniony w celu należytego wykonania usługi w rozumieniu art. 746 § 1 k.c. Pozwana mogła zatem domagać się zrekompensowania tego wydatku i zatrzymać z otrzymanej zaliczki kwotę 1 000 zł. Gdyby bowiem pozwany nie zlecił wizualizacji leczenia, powódka nie zostałaby poinformowana o ostatecznej wysokości kosztów leczenia ortodontycznego.

37. Z tego względu Sąd uwzględnił powództwo do kwoty 5000 zł, a w pozostałej części powództwo oddalił.

Odsetki

38. O odsetkach za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. Powódka wystosowała do pozwanego wezwanie do zapłaty datowane na dzień 21 września 2022 r., w którym domagała się zapłaty świadczenia w terminie 14 dni (art. 455 k.c.). Sąd wskazuje jednak, że termin odbioru wezwania nie został przez powódkę ostatecznie wykazany. To co w sprawie pozostaje wiadome to to, że strona pozwana wezwanie to odczytała i na nie odpowiedziała pismem z dnia 29 września 2022 r. Należało więc przyjąć, że termin 14 dni wymieniony w wezwaniu, winien być liczony właśnie od dnia udzielonej przez pozwanego odpowiedzi. Termin ten upłynął w dniu 13 października 2022 r., dlatego też pozwany pozostawał w opóźnieniu z zapłatą kwoty 5 000 zł, od dnia następnego, tj. od 14 października 2022 r. Dlatego też właśnie od tego dnia Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie liczone do dnia zapłaty.

Koszty procesu

39. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania Sąd oparł na art. 100 zd. 1 k.p.c. Powódka wygrała proces w 42%, zaś pozwany w 58%. Na poniesione przez powódkę koszty złożyły się: opłata sądowa (750 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł), koszty zastępstwa procesowego (3 600 zł – na podstawie § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie). Na koszty pozwanego złożyły się: opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, koszty zastępstwa procesowego (3 600 zł - na podstawie § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych). Powódka może domagać się 42 % z 3 67 zł a pozwany- 58% z 3 617 zł. Po kompensacji powyższych kwot (2 097,86# zł - 1 834,14 zł) do zasądzenia od powódki na rzecz pozwanego pozostaje kwota 263,72 zł. O odsetkach ustawowych za opóźnienie od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu orzeczono zgodnie z treścią art. 98 § 1¹ k.p.c.

Zarządzenie: (...)